

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 listopada 2018 r. Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku zmienił decyzję organu rentowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. z dnia 19 czerwca 2017 r. i zobowiązał organ rentowy do ponownego ustalenia wysokości emerytury ubezpieczonego T. S., na podstawie art. 110a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, poczynając od dnia 16 maja 2017 r.

Sąd Okręgowy ustalił, iż ubezpieczony T. S. od dnia 20 października 1994 r. jest uprawniony do emerytury, do której wyliczenia przyjęto wskaźnik wysokości podstawy wymiaru (w.w.p.w.) z okresu od stycznia 1982 r. do grudnia 1986 r. w proporcji 318,70%.

W dniu 16 maja 2017 r. ubezpieczony złożył wniosek o ponowne ustalenie wysokości świadczenia emerytalnego z uwzględnieniem podstawy wymiaru przypadającej w części po przyznaniu świadczenia.

Na podstawie złożonych przez ubezpieczonego kartotek zarobkowych organ rentowy obliczył ubezpieczonemu następujący wskaźnik wysokości podstawy wymiaru:

- 1979 r. - 163,19%,
- 1980 r. - 171,39%,
- 1981 r. - 144,85%,
- 1982 r. - 307,90%,
- 1983 r. - 289,87%,
- 1984 r. - 312,27%,
- 1985 r. - 333,24%,
- 1986 r. - 350,22%,
- 1987 r. - 207,47%,
- 1988 r. - 163,25%,
- 1989 r. - 155,05%,
- 1990 r. - 211,81%,
- 1991 r. - 230,67%,
- 1992 r. - 203,59%,
- 1993 r. - 208,60%,
- 1994 r. - 214,54%,
- 1995 r. - 14%.

Organ rentowy podniósł, iż wskaźnik wysokości podstawy jej wymiaru wyliczony

z lat 1977-1998 wynosi 188,42% i jest niższy niż 250%.

Ubezpieczony odwołał się od tej decyzji i wniósł o jej zmianę załączając karty wynagrodzeń z Kartą Górnika za lata 1974-1981.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie podtrzymując stanowisko zajęte w zaskarżonej decyzji, twierdząc, że wskaźnik wysokości podstawy wymiaru obliczono na podstawie zaświadczenia Rp-7 za 1982-1986 po doliczeniu deputatu węglowego, kartotek zarobkowych za lata 1979-1981, z których przyjęła wynagrodzenie zasadnicze, dodatek funkcyjny, dodatek funkcyjny, dodatek nocny, ekwiwalent za węgiel, węgiel w gotówce, zasiłek ZUS, Kartę Górnika, dodatek za urlop

- kartotek za lata 1987-1990 z których przyjęto wynagrodzenie zasadnicze, dodatek funkcyjny, premię regulaminową, fundusz produkcyjny, wynagrodzenie urlopowe, węgiel gotówką, węgiel talon, Karta Górnika, zasiłek z ZUS,

- kartotek z lat 1991-1995, z których przyjęto wynagrodzenie zasadnicze, dodatek nocny, premie, węgiel, Kartę Górnika i 14-tkę.

Jednocześnie Sąd Okręgowy ustalił, iż ubezpieczony T. S. był zatrudniony w Przedsiębiorstwie (...) w R. od 12 listopada 1969 r. do 2 stycznia 1995 r. na następujących stanowiskach:

- od 4 czerwca 1969 r. od 31 lipca 1969 r. jako ładowacz pod ziemią,
- od 18 listopada 1969 r. do 15 sierpnia 1972 r. jako młodszy górnik pod ziemią,
- od 16 sierpnia 1972 r. do 31 października 1974 r. jako nadgórnik p.z.,
- od 1 listopada 1974 r. do 19 lutego 1976 r. jako sztygar zmianowy p.z.,
- od 20 lutego 1976 r. do 3 lutego 1986 r. jako sztygar zm. p.z.,
- od 4 lutego 1986 r. do 31 grudnia 1987 r. jako sztygar oddziałowy p.z.,
- od 1 stycznia 1988 r. do 31 grudnia 1987 r. jako sztygar zm. p.z.,
- od 1 stycznia 1987 r. do 2 stycznia 1995 r. jako sztygar zm. p.z.

Wynagrodzenie ubezpieczonego składało się z pensji zasadniczej, dodatku funkcyjnego, premii, wynagrodzenia z Karty Górnika, dodatku za II i III zmianę, deputatu węglowego. W aktach osobowych ubezpieczonego znajduje się wyczerpujące wynagrodzenie stanowiącego podstawę wymiaru składek i wskaźnika wysokości podstawy wymiaru za lata następujące:

- 1980 r. - 237,36%,
- 1981 r. - 210,74%,
- 1982 r. - 303,86%,
- 1983 r. - 286,42%,
- 1984 r. - 309,30%,
- 1985 r. - 330,37%,
- 1986 r. - 347,03%,

- 1987 r. - 282,81%,
- 1988 r. - 287,39%,
- 1989 r. - 307,06%,
- 1990 r. - 312,17%,
- 1991 r. - 306,87%,
- 1992 r. - 226,42%,
- 1993 r. - 231,63%.

Na podstawie tego wyliczenia sporządzono zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu, na którym oparł wyliczenie emerytury organ rentowy przy przyznaniu jej ubezpieczonemu.

Sąd Okręgowy wskazał również, że zachowały się też kartoteki wypłaty wynagrodzeń ubezpieczonego z Karty Górnika za lata 1970-1973 i 1974-1981, w których za okres od 1974r. odnotowano premie.

Z angażu ubezpieczonego znajdujących się w aktach osobowych wynika, że przysługiwała mu premia miesięczna na zasadach wynikających z postanowień § 1 obowiązujących ramowych kryteriów premiowania. Wykorzystując dowód z opinii biegłego sądowego, Sąd Okręgowy przyjął, że w oparciu o zapisy w kartach wypłaty wynagrodzeń z Karty Górnika wynagrodzenie ubezpieczonego (składające się z pensji zasadniczej, dodatku funkcyjnego, Karty Górnika, deputatu węglowego, premii) wynosiło:

- za 1975 r. - 91.200zł (194,22%),
- za 1976 r. - 92.340 zł (179,75%),
- za 1977 r. - 96.680 zł (175,30%),
- za 1978 r. - 105.687 zł (180,22%).

Zatem Sąd Okręgowy, przy przyjęciu wysokości wynagrodzenia ubezpieczonego wyliczonego przez biegłego za lata 1975-1978 oraz wyliczeń dokonanych przez organ rentowy za lata 1979 i 1994 (k. 43-44 akt sprawy) i wyliczenia wynagrodzenia znajdującego się w aktach osobowych za lata 1980-1993, wskazał, iż wskaźnik wysokości podstawy wymiaru jego emerytury wynosi 256,78% (wyliczenie organu rentowego: k. 142 akt sprawy).

Sąd Okręgowy uznał za w pełni miarodajną i przekonującą opinię biegłego złożoną w sprawie w zakresie odtworzenia zarobków ubezpieczonego stanowiących podstawę wymiaru składek za lata 1975-1978, podnosząc, że w aktach osobowych zachowały się karty wypłaty wynagrodzeń z Karty Górnika, w których za ten okres wpisano także kwoty premii jakie otrzymał w poszczególnych miesiącach. Także z angażu ubezpieczonego wynika, że otrzymywał on miesięczną premię. Zatem – w ocenie tegoż Sądu - niezasadne są zastrzeżenia organu rentowego co do przyjęcia przez biegłego tej premii do wyliczenia wynagrodzenia.

Zdaniem Sądu Okręgowego chybione są też zarzuty organu rentowego co do wliczenia dodatków za II i III zmianę bo ubezpieczony zeznał, że takie dodatki pobierał, są one naniesione w zachowanych kartach wynagrodzeń. Dodatki te zostały ustalone w układach złożonych pracy.

Sądowi Okręgowemu z doświadczenia życiowego i zawodowego wiadomo, że praca w kopalniach i przedsiębiorstwach robót górniczych, które pracowały na ich rzecz, praca odbywała się na trzy zmiany. Zważywszy, że w okresie

1975-1978 ubezpieczony pracował jako nadgórnik i sztygar zmianowy (a nie nadsztygar), wykonywał pracę w systemie zmianowym i nawet przy braku kart ewidencji czasu pracy można ustalić wysokość tych dodatków, bo ubezpieczony miał wynagrodzenie zasadnicze w skali miesięcznej. W latach 1975-1977 nie miał chorobowego, w 1978 r. tylko 19 dni, w okresie od 27 stycznia 1978 r. do 13 lutego 1978 r., za który to okres otrzymał zasiłek chorobowy w wysokości 100% podstawy wyliczonej za okres od października do grudnia 1977 r., kiedy nie chorował, co wynika niezbicie ze znajdujących się w aktach osobowych ubezpieczonego kartoteki zasiłkowej.

Ponadto Sąd Okręgowy uznał, że za podstawę wymiaru składek ubezpieczonego za lata 1980-1993 należy przyjąć wyliczenie znajdujące się w aktach osobowych sporządzone na potrzeby wystawienia zaświadczenia Rp-7 w dniu 19 sierpnia 1994 r. Zawiera ono bowiem takie składniki podstawy wymiaru składek, jak: 14-ta pensja czy nagrody jubileuszowe, nie wykazane w kartach wynagrodzeń. Organ rentowy, nie kwestionując, przyznał te wyliczenia za lata 1982-1986, zatem - zdaniem Sądu Okręgowego - nie ma podstaw aby obecnie kwestionował prawidłowość tych wyliczeń za lata 1980-1981 i 1987-1993. Wobec wyliczenia dokonanego przez organ rentowy nie było potrzeby uzupełnienia opinii przez biegłego.

Według tegoż Sądu wnioskodawca wykazał podstawy do przeliczenia emerytury w oparciu o przepis art. 110a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Mając powyższe okoliczności na względzie, Sąd Okręgowy, na mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., orzekł, jak w sentencji wyroku.

W apelacji od zaprezentowanego rozstrzygnięcia organ rentowy zarzucił Sądowi pierwszej instancji naruszenie:

- art. 110 w zw. z art.15 i art.110a ust. 3 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. Nr 162, poz. 1118), poprzez błędne przyjęcie, że ubezpieczony spełnia warunki niezbędne do ponownego ustalenia wysokości emerytury i uznanie, że wskaźnik wysokości podstawy wymiaru przekracza 250%,
- art. 233 k.p.c., mające istotny wpływ na wynik postępowaniu, poprzez dowolną ocenę zebranego materiału dowodowego a w szczególności opinii powołanego biegłego sądowego, który wyliczył i jednoznacznie stwierdził ,że wskaźnik wysokości podstawy wymiaru nie przekroczył 250%,
- art. 241 k.p.c., mające istotny wpływ na wynik postępowania, i niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności faktycznych poprzez niedopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłego sądowego posiadającego wiedzę specjalną.

Wskazując na powyższe zarzuty, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania albo o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Apelujący organ rentowy wskazał, iż w toku postępowania Sąd pierwszej instancji dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu rent i emerytur, który dokonał analizy zarobków ubezpieczonego z 20 lat z okresu zatrudnienia i ustalony wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 240,35%. Biegły, ustalając wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury, ze względu na brak dokumentacji źródłowej posłużył się odtworzeniem zarobków. Podstawą odtworzenia zarobków były przepisy prawa polskiego przypadająca w całości lub w części po przyznaniu świadczenia. We wnioskach końcowych opinii, biegły słusznie – w ocenie skarżącego - zastrzegł, że składniki wynagrodzenia podlegające obowiązkowi ubezpieczenia społecznego takie jak: premie, nagrody i dodatki, mogą być uwzględnione tylko wówczas, gdy zachowana dokumentacja wskazuje niewątpliwie na ich faktyczną wypłatę w określonej wysokości. Sąd pierwszej instancji jednak pomimo jasnej i jednoznacznej opinii biegłego, błędnie uznał, że wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyliczony z zarobków ubezpieczonego wynosi 256,78%, co daje podstawy do ponownego przeliczenia wysokości świadczenia emerytalnego. Sąd Okręgowy zlecił organowi rentowemu wyliczenie wskaźnika wysokości podstawy wymiaru świadczenia, określając założenia tego wyliczenia a następnie wyliczenie to przyjął za podstawę rozstrzygnięcia. Zdaniem apelującego organu

rentowego brak jest podstaw do przyjęcia dodatku nocnego i za drugą zmianę w wysokości po 1/3 wszystkich powszechnie obowiązujących dniówek, w sytuacji braku dokumentacji w tym zakresie. Zdaniem skarżącego brak również podstaw do zaliczenia zwiększenia Karty Górnika o 100% z tytułu efektywnego przepracowania wszystkich dni określonych w harmonogramie z zaliczeniem dni wolnych udzielonych z tytułu skracania czasu pracy, urlopu wypoczynkowego oraz okresowych szkoleń BHP, okresowych badań lekarskich, kursów specjalistycznych. W sytuacji, gdy brak jest dokumentacji potwierdzającej że odwołujący przepracował efektywnie wszystkie dni objęte harmonogramem pracy brak również podstawy do zaliczenia tego zwiększenia. Organ rentowy w toku postępowania podnosił zarzuty w stosunku do opinii biegłego jednakże biegły nie ustosunkował się do stawianych zarzutów. Według skarżącego ubezpieczony nie wykazał, że wskaźnik wysokości podstawy wymiaru świadczenia wynosi powyżej 250 %, a zatem brak jest podstaw prawnych do przeliczenia wysokości świadczenia emerytalnego w oparciu o treść art. 110a ustawy emerytalnej.

Ubezpieczony wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego zasługuje na uwzględnienie.

1. Odnosząc się do tez apelacji podnieść należy, iż postępowanie sądowe w sprawach dotyczących ubezpieczenia społecznego wszczynane jest w rezultacie odwołania wniesionego od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Ma więc ono charakter odwoławczy. Jego przedmiotem jest ocena zgodności z prawem - w aspekcie formalnym i materialnym - decyzji wydanej przez organ rentowy na wniosek ubezpieczonego lub z urzędu. Jest zatem postępowaniem kontrolnym. Badanie owej legalności decyzji i orzekanie o niej jest możliwe tylko przy uwzględnieniu stanu faktycznego i prawnego istniejącego w chwili wydawania decyzji. Postępowanie dowodowe przed sądem jest postępowaniem sprawdzającym, weryfikującym ustalenia dokonane przez organ rentowy. Przedstawione rozważania opisują relację pomiędzy przedmiotem rozpoznania w postępowaniu administracyjnym przed organem rentowym (zakończonym wydaniem decyzji) oraz postępowaniem sądowym (sprowadzającym się do badania legalności decyzji).

W realiach niniejszego sporu, stwierdzić należy, iż jego przedmiotem jest ocena legalności decyzji organu rentowego z dnia 19 czerwca 2017 r. odmawiającej ubezpieczonemu T. S. przeliczenia podstawy wymiaru emerytury na podstawie art. 110a ustawy emerytalnej z uwagi na fakt, iż wskaźnik wysokości podstawy wymiaru z uwzględnieniem wynagrodzenia uzyskanego po nabyciu prawa do emerytury okazał się być niższy od 250%.

2. Przypomnieć zatem należy, iż od dnia 1 maja 2015 r. na podstawie art. 4 ustawy z dnia 5 marca 2015 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2015 r., poz. 552) wprowadzono możliwość ponownego jednorazowego obliczenia wysokości emerytury na podstawie art. 110a ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 887 - dalej jako ustawa emerytalna), Zgodnie zatem z normą art. 110a ustawy emerytalnej, wysokość emerytury oblicza się ponownie od podstawy wymiaru ustalonej w sposób określony w art. 15, z uwzględnieniem art. 110 ust. 3, jeżeli do jej obliczenia wskazano podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe na podstawie przepisów prawa polskiego, przypadającą w całości lub w części po przyznaniu świadczenia, a wskaźnik wysokości podstawy wymiaru przed zastosowaniem ograniczenia, o którym mowa w art. 15 ust. 5, jest wyższy, niż 250%. Z mocy art. 110a ust. 2 tej ustawy, ustalenie wysokości emerytury zgodnie z ust. 1, może nastąpić tylko raz.

3. Jak zaś trafnie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 marca 2019 r. (III UK 92/18), przy ponownym jednorazowym obliczeniu wysokości emerytury na podstawie art. 110a ustawy emerytalnej konieczne jest zawsze uwzględnienie nowej podstawy wymiaru z okresów przypadającej w całości lub w części po przyznaniu emerytury, co oznacza,

że okresy i dalsze opłacanie składek na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe na podstawie przepisów prawa polskiego są warunkiem koniecznym obliczenia nowego składnika wysokości podstawy wymiaru przeliczanej ponownie emerytury, który ponadto powinien być wyższy niż 250%. W przeciwnym razie doszłoby do nierównego traktowania ubezpieczonych tylko ze względu na dyskryminującą datę ustalania uprawnień emerytalnych tym emerytom, którzy nie wskazali żadnej nowej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne lub emerytalne i rentowe przypadającej w całości lub w części po przyznaniu emerytury, w porównaniu z emerytami, którzy legitymowali się dalszymi okresami ubezpieczeń społecznych i opłacali składki po przyznaniu emerytury, która bez tego obligatoryjnego warunku analizowanej nowości legislacyjnej nie może podlegać takim samym zasadom ustalania wysokości świadczeń emerytalnych. Podkreślenia wymaga zatem, iż możliwość ponownego jednorazowego obliczenia wysokości emerytury na podstawie art. 110a ustawy emerytalnej, miała stanowić swoistą „premię” za dalszą aktywność zawodową i podleganie ubezpieczeniom społecznym oraz opłacanie wysokich składek po przyznaniu emerytury tak, aby pozwalały one na wyliczenie wyższego wskaźnika podstawy jej wymiaru niż przed zastosowaniem jego ograniczenia do 250%.

Zatem ocenić należało, czy ubezpieczony, zgłaszając wniosek o ponowne jednorazowe obliczenie wysokości emerytury na podstawie art. 110a ustawy emerytalnej, dysponuje: po pierwsze, nową podstawą wymiaru z okresów przypadającej w całości lub w części po przyznaniu emerytury i po drugie, wskaźnik wysokości podstawy wymiaru przed zastosowaniem ograniczenia, o którym mowa w art. 15 ust. 5, jest wyższy niż 250%.

4. Do takiej oceny upoważniony jest również Sąd drugiej instancji. Pamiętać bowiem należy, iż w procedurze cywilnej funkcjonuje model apelacji pełnej, który charakteryzuje się tym, że sąd odwoławczy na skutek wniesionej apelacji ma możliwość ponownego, merytorycznego rozpoznania sprawy w granicach apelacji. Rola sądu drugiej instancji nie ogranicza się zatem do kontroli zaskarżonego orzeczenia w świetle podniesionych przez skarżącego zarzutów, lecz postępowanie apelacyjne stanowi kontynuację postępowania przed sądem pierwszej instancji. Stąd ustawodawca przewidział możliwość uwzględnienia,

w zakresie określonym w art. 381 k.p.c. nowych faktów i dowodów. Merytoryczne rozpoznanie sprawy oznacza więc, że ocenie sądu odwoławczego mogą zostać poddane zarówno dokonane przez sąd instancji ustalenia, jak i zastosowane prawo. Sąd odwoławczy realizując obowiązek ponownego, merytorycznego rozpoznania sprawy, jest uprawniony do dokonywania własnych ustaleń faktycznych, w oparciu o materiał dowodowy zebrany w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, bez konieczności ponawiania przeprowadzonych dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2017 r., I UK 212/16).

5. Podnieść zatem trzeba, iż z dokumentów zgromadzonych w aktach emerytalnych ubezpieczonego T. S. wynika, że ubezpieczony (urodzony (...)) w dniu 14 listopada 1994 r. wystąpił z wnioskiem o emeryturę górniczą, wnosząc o jej przeliczenie na podstawie zarobków uzyskanych za okres od 1 stycznia 1982 r. do 31 grudnia 1986 r.

Decyzją z dnia 25 grudnia 1994 r. organ rentowy, powołując się na przepisy ustawy z dnia 1 lutego 1983 r. o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin (Dz.U. Nr 5, poz. 32), przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury górniczej od dnia 20 października 1994 r. (k. 1 – 10 akt emerytalnych).

Po nabyciu prawa do emerytury ubezpieczony kontynuował zatrudnienie do 2003 r.

W dniu 6 stycznia 2006 r. ubezpieczony T. S. wystąpił z kolejnym wnioskiem o emeryturę (k. 223 a.e.).

W odpowiedzi na powyższy wniosek, decyzją z dnia 24 stycznia 2006 r. organ rentowy przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury, na podstawie przepisów ustawy

z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, od dnia 1 stycznia 2006 r., czyli od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek, wskazując, że podstawę wymiaru emerytury stanowi podstawa wymiaru wcześniej przyznanej emerytury (k. 227 a.e.).

Następnie w dniu 9 lipca 2013 r. ubezpieczony T. S. wystąpił z kolejnym wnioskiem o emeryturę.

W odpowiedzi na powyższy wniosek, decyzją z dnia 19 lipca 2013 r. organ rentowy przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury, na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

W aktach emerytalnych ubezpieczonego brak jakichkolwiek dowodów na aktywność T. S., z którą ustawa łączy obowiązek składkowy, czyli pracę i opłacanie składek po przyznaniu emerytury po 2003 r.

6. Jak zaś słusznie podnosi Sąd Najwyższy, na emeryturę można przechodzić kilka razy (por. postanowienie SN z dnia 27 października 2015 r., II UZ 31/15). Skoro ubezpieczony nie może wskazać żadnej „nowej” podstawy wymiaru składek przypadającej choćby w części po przyznaniu emerytury w lipcu 2013 r., bowiem po przyznaniu mu emerytury nie był dalej zatrudniony i nie były za niego opłacane dalsze składki na ubezpieczenia społeczne lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe, to nie było podstaw prawnych ani uzasadnienia do ponownego obliczenia przysługującej wnioskodawcy emerytury. Opisaną wyżej zależność nie dostrzegł Sąd pierwszej instancji, tymczasem ponowne obliczenie wysokości emerytury na podstawie art. 110a ustawy emerytalnej wymaga każdorazowo wykazania okresów kontynuowanego opłacania składek na ubezpieczenie społeczne lub emerytalne i rentowe w okresach przypadających w całości lub w części po pierwszorazowym przyznaniu emerytury, które powinny równocześnie przypadać w okresie kolejnych 10 lat kalendarzowych wybranych przez zainteresowanego z ostatnich 20 lat kalendarzowych poprzedzających bezpośrednio rok zgłoszenia wniosku o ponowne obliczenie emerytury (art. 15 ust. 1 ustawy emerytalnej) lub w okresie 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu (art. 15 ust. 6). W konsekwencji bez wykazania obligatoryjnie wymaganego warunku w postaci dalszego opłacania składek na ubezpieczenie społeczne lub emerytalne i rentowe po przyznaniu emerytury (już w istocie w 2006 r.) nie jest dopuszczalne jej ponowne obliczenie na warunkach określonych w art. 110a ustawy emerytalnej, który jako wyjątkowa regulacja prawna nie podlega wykładni rozszerzającej.

7. Ponadto, słuszne okazują się zarzuty skarżącego organu rentowego dotyczące braku przesłanki w postaci wyższego niż 250% wskaźnika wysokości podstawy wymiaru emerytury. Rozpoznany zaskarżoną decyzją wniosek o ponowne ustalenie wysokości świadczenia, o jakim mowa w art. 110 ust. 3 ustawy emerytalnej ubezpieczony zgłosił 16 maja 2017 r. Okres ostatnich 20 lat kalendarzowych, przypadających bezpośrednio przed rokiem, w którym zgłoszono ów wniosek o ponowne ustalenie wysokości świadczenia, to okres od 1997 r. do 2016 r. W tej sytuacji, okres kolejnych 10 lat kalendarzowych, wybranych przez zainteresowanego z ostatnich 20 lat kalendarzowych poprzedzających bezpośrednio rok, w którym zgłoszono wniosek o ponowne ustalenie wysokości świadczenia, o jakim mowa w art. 110a w związku z art. 100 ust. 3 przy zastosowaniu art. 15 ust. 1 ustawy emerytalnej przypada od 1997 r. do 2008 r. (kolejne 10 lat przed 2016 r. poprzedzającym rok zgłoszenia wniosku o dokonanie przeliczenia). W tym okresie ubezpieczony nie posiadał okresów składkowych pozwalających na wyliczenie w.w.p.w. w proporcji wyższej niż 250% wskaźnika wysokości podstawy wymiaru emerytury.

Natomiast, zgodnie z art. 110 ust.1 w związku z art. 15 ust. 6 ustawy emerytalnej, wysokość emerytury oblicza się ponownie od podstawy wymiaru ustalonej na podstawie podstawy wymiaru składki z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia, jeżeli do jej obliczenia wskazano podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe na podstawie przepisów prawa polskiego, przypadającą w całości lub w części po przyznaniu świadczenia. Trzeba przy tym przypomnieć że analizowany przepis wszedł w życie z dniem 1 maja 2015 r., na mocy art. 4 ustawy z dnia 5 marca 2015 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Jak wynika z uzasadnienia projektu tej nowelizacji, daje ona możliwość ponownego obliczenia wysokości emerytury lub renty osobom, które są aktywne zawodowo po uzyskaniu prawa do tych świadczeń pod warunkiem, że wskaźnik podstawy wymiaru jest wyższy od poprzednio obliczonego.

Spór w niniejszej sprawie dotyczył w istocie możliwości zaliczenia do podstawy wymiaru emerytury ubezpieczonego za lata 1974 - 1979 wartości nieudokumentowanych świadczeń w formie wypłaty dodatków za pracę zmianową oraz ujętych w zestawieniu wypłat z Karty Górnika w formie pozycji: „%premii x2” oraz odrębnie pozycji: „do wypłaty”

Zauważyć przy tym trzeba, że w opinii biegłego sądowego (podzielonej w tym zakresie przez Sąd Okręgowy) dokonano błędnego wyliczenia wypłat z Karty Górnika (dwukrotnego zaliczenia tej samej należności pracowniczej), bowiem pozycje „%premii x 2” w istocie obrazują sposób wyliczenia (operację matematyczną) świadczenia ujętego pod pozycją „do wypłaty”, na co trafnie wskazał organ rentowy w treści pisma procesowego z dnia 31 sierpnia 2018 r. (k. 120). Ponadto trzeba zwrócić uwagę, że brak również podstaw do zaliczenia zwiększenia Karty Górnika o 100% z tytułu efektywnego przepracowania wszystkich dni określonych w harmonogramie, nie zachowały się bowiem karty czasu pracy ubezpieczonego ze spornego okresu.

Jednocześnie wobec uwzględnionych przez Sąd pierwszej instancji dodatków za pracę zmianową, podkreślić należy, iż wobec braku kompletnej dokumentacji płacowej, możliwość ustalenia wysokości wynagrodzenia ubezpieczonego nie może być hipotetyczna, czyli oparta założeniach, nie dających się obecnie zweryfikować. Zaliczenie nieudokumentowanych składników podstawy wymiaru składek (składników wynagrodzenia) mogących mieć wpływ na wzrost świadczeń emerytalno-rentowych wymaga dowodów niebudzących wątpliwości, spójnych i precyzyjnych dotyczących wprost zarobków wnioskodawcy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 1998 r., II UKN 440/97). Podkreślić przy tym trzeba,

że przepisy z zakresu ubezpieczeń społecznych są normami bezwzględnie obowiązującymi i nie zawierają unormowań pozwalających na ustalenie wynagrodzenia w sposób przybliżony lub prawdopodobny. Jednocześnie ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania cywilnego. To one - a nie Sąd - są wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania i one wreszcie ponoszą odpowiedzialność za jego wynik. Na powyższe wskazuje przepis art. 3 k.p.c., który stanowi, że to na stronach ciąży obowiązek dawania wyjaśnień co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i przedstawiania dowodów na ich poparcie; a nadto przepis art. 232 k.p.c., zgodnie z którym strony obowiązane są wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Nie jest rzeczą sądu wyszukiwanie dowodów w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron, a dopuszczenie dowodu z urzędu jest dobrowolne i nie może naruszać zasady bezstronności. Ewentualne ujemne skutki nieprzedstawienia dowodu lub też zaferowania dowodów nie pozwalających poczynić kategorię ustaleń lub budzących istotne wątpliwości obciążają stronę. Stąd też to na ubezpieczonym spoczywała powinność przedstawienia takich dowodów, które w niebudzący wątpliwości sposób, pozwalałyby na podwyższenie podstaw wymiaru emerytury o wysokość przyznanych i wypłaconych w okresie objętym sporem dodatków płacowych. Jednocześnie nie jest możliwe obliczanie wysokości emerytury wyłącznie na podstawie twierdzeń wnioskodawcy. Twierdzenia te muszą być udowodnione i nie mogą być objęte normami art. 228 k.p.c. (wobec ich spornego charakteru) oraz normą art. 230 k.p.c. (gdyż nie wynikały

w sposób bezpośredni z treści dołączonych do akt przepisów płacowych i dokumentów z akt osobowych ubezpieczonego). W okolicznościach niniejszej sprawy nie zachowały się karty czasu pracy ubezpieczonego za lata 1974 – 1979, pozwalające na przyjęcie, iż pracował

w systemie zmianowym. W świetle powyższego, również wyjaśnienia ubezpieczonego nie są przydatne do ustalenia wysokości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, w sytuacji, gdy sporne składniki wynagrodzenia nie zostały udowodnione żadnymi dokumentami, nawet co do zasadny ich wypłaty). Również bowiem w postępowaniu drugoinstancyjnym obowiązuje zasada, że przedmiotem dowodu są jedynie fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, determinowanego treścią powództwa lub wniosku (art. 227 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.).

Zwrócić zaś trzeba uwagę, że wyliczenie w.w.p.w. z 20 najkorzystniejszych lat, w przypadku ubezpieczonego przedstawia się następująco:

A. - według wyliczeń organu rentowego w piśmie procesowym z dnia 17 stycznia 2020r. (przy uwzględnieniu opisanych wyżej założeń):

1974 r. – 167,92%,

1975 r. – 162,71%,

1978 r. – 149,96%,

1979 r. – 163,19%,

B. - według wyliczeń pracodawcy (...) w R. (znajdujących się w aktach osobowych):

1980 r. – 237,36%

1981 r. – 210,74%

1982 r. – 303,86%

1983 r. – 286,42%

1984 r. – 309,30%

1985 r. – 330,37%

1986 r. – 347,03%

1987 r. – 282,81%

1988 r. – 287,39%

1989 r. – 307,06%

1990 r. – 312,17%

1991 r. – 306,87%

1992 r. – 226,42%

1993 r. – 231,63%

C. - według (niekwestionowanych przez ubezpieczonego w tym zakresie) wyliczeń organu rentowego w piśmie procesowym z dnia 17 stycznia 2020 r.

1994 r. – 214,54%

$A + B + C = 4.985,96\% : 20 = 249,30\%$

Mając powyższe na względzie, uznać należy, iż ubezpieczony nie udowodnił warunków umożliwiających wykorzystanie dyspozycji normy art. 110 a ustawy emerytalnej, czyli dalszego opłacania składek na ubezpieczenie społeczne lub emerytalne i rentowe po przyznaniu emerytury w 2006 r. i 2013 r. i dysponowania wskaźnikiem wysokości podstawy wymiaru wyższym niż 250%.

Konkludując, Sąd drugiej instancji uznał, że apelacja jest zasadna i na mocy art. 386 § 1 k.p.c., orzekł reformatoryjnie, jak w sentencji.

/-/SSA Jolanta Pietrzak /-/SSA Marek Procek /-/SSA Beata Torbus

Sędzia Przewodniczący Sędzia